Termin subskrypcji upływa w dniu 10 maja 1935 r.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 18 WARSZAWA, DNIA 4 MAJA 1935 R. Rok założenia 1921

GAZETA GIEŁDOWA i LOSOWAŃ

tygodnik finansowo-giełdowy i gospodarczy

wychodzi co sobota

Przed zamknięciem subskrypcji

Za kilka dni, bo w dn. 10 b. m., subskrypcja na **3% Premjową Pożyczkę Inwestycyjną** zostanie zamknięta. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że stanie się to z wynikiem nader pomyślnym; że pożyczka pokryta zostanie z przewyżką.

Nie będziemy się rozwodzili nad stroną finansową nowego papieru. Sprawa ta została dokładnie zanalizowana w artykułach, które nasze pismo zamieściło, wraz z całą polską prasą codzienną i perjodyczną. Wszystko w tej kwestji zostało powiedziane, wszystkie szczegóły wyjaśnione.

Wykazano „atrakcyjność" emitowanego papieru. Wykazano, jak w sposób pomysłowy nowa pożyczka została częściowo użyta na konwersję. Pożyczki Narodowej. Stwierdzono całkowite zaufanie społeczeństwa do stałości naszej waluty, w której z zupełnym spokojem lokuje setki miljonów swych oszczędności.

Co do celów pożyczki, to przedstawiono wielką jej doniosłość dla inwestycyj, a mianowicie:

budowy nowych dróg oraz naprawy i utrzymania starych;

przeprowadzenia prac wodnych, a przedewszystkiem, uregulowania Górnej Wisły i jej dorzecza;

budowy marynarki handlowej;

dokonania prac, związanych z przebudową ustroju agrarnego;

ożywienia ruchu budowlanego.

Najbardziej miarodajni przedstawiciele rządu oraz kół gospodarczych i finansowych zabrali głos w tej tak ważnej dla kraju sprawie, i każdy ze swego stanowiska rzucił na nią snop światła.

A więc, Minister Skarbu prof. **Zawadzki** nakreślił celę pożyczki, plan inwestycyj i wyznaczył wysokość emisji oraz korzyści jej dla posiadaczy.

Prezes Związku Banków w Polsce dr. **Wacław Fajans** oraz prezes Rady Giełdowej **Paweł Heilperin** uwydatnili zdrową podstawę tej operacji kredytowej. Wskazali, że proces kapitalizacji pogłębia się coraz bardziej w szerokich warstwach ludności, i że oszczędności w kraju się gromadzą; że istnieją zatem środki, zdobyte w drodze normalnej dla wdrożenia akcji inwestycyjnej, że, wreszcie, warstwy oszczędzające mają tu doskonałą sposobność do bezpośredniego, samodzielnego dysponowania swemi pieniędzmi i ulokowania ich w papierze o wartości pierwszorzędnej.

Prezes Warszawskiej Izby Przemysłowo - Handlowej inż. Czesław **Klarner** zwrócił uwagę na ogrom niezaspokojonych potrzeb inwestycyjnych oraz na to, że jedynie przez inwestycje prowadzi droga do gospodarczego rozwoju kraju. Z wielkim naciskiem mówił o tem, że rozpisanie przez rząd Pożyczki Inwestycyjnej jest sięgnięciem po kapitały wolne, obecnie niezatrudnione, pod postacią kredytu długoterminowego, jedynie odpowiadającego potrzebom finansowania robót inwestycyjnych.

Naczelny Dyrektor Centralnego Związku Przemysłu Polskiego p. Andrzej **Wierzbicki** stwierdził, że część przemysłu nastawiona jest na zaspokajanie potrzeb państwowych w zakresie inwestycyj, i że nawet byt całego szeregu przedsiębiorstw uzależniony jest od ciągłości tych robót; pozatem, im bardziej roboty publiczne potrafią poruszyć różne dziedziny naszego życia gospodarczego, tem większy może być wzrost zatrudnienia.

Prezes Banku Handlowego w Warszawie b. min. August **Zaleski** oświadczył, że sięgnięcie do kredytu wewnętrznego na cele inwestycyjne jest operacją finansowo zdrową i gospodarczo korzystną.

Dyrektor Centralnego Związku Przemysłu Polskiego inż. Marjan **Szydłowski** dał wyraz przeświadczeniu, że nowa pożyczka będzie istotnie produkcyjną mobilizacją nowych sił wytwórczych. Suma emisji dostosowaną została do skrupulatnie zbadanych możliwości naszego rynku kapitałów, wskutek czego nie oderwie ona środków obrotowych już zaangażowanych w procesach gospodarczych.

Prezes Stowarzyszenia Kupców Polskich p. Bogusław **Herse** oświadczył, że pożyczka wywrze na obroty w handlu i na wiele dziedzin wytwórczości wpływ ożywczy.

Wypowiadali opinje swoje przedstawiciele związków przemysławych, rzemieślniczych, handlowych i finansowych, organizacyj spółdzielczych i zawodowych — jednem słowem, przedstawiciele całego naszego życia gospodarczego i pracowniczego.

Zagadnienie inwestycyj wysunęło się na czoło trosk, zabiegów i wysiłków na całym świecie, we wszystkich bodaj państwach. Polska pod tym względem poszła śladem innych krajów, choć w imię własnych potrzeb.

Inwestycje bowiem stanowią środek potężny, służący do walki z kryzysem.

Wiemy, że właściwością zasadniczą, a zarazem paradoksalną, obecnego przesilenia jest niewspółmierność między zdolnością produkcji a możnością zaspokajania potrzeb. Z jednej strony, istnieje aparat wytwórczy, obfitość surowców i płodów rolnych, wystarczająca, a nawet nadmierna ilość gotówki. Z drugiej strony — ogrom niezaspokojonych potrzeb, nędza i przymusowe próżniactwo miljonów ludzi. Widzimy, że są fabryki i surowce dla nich, jest zboże i mięso dla wyżywienia robotników; jest dostateczna ilość pieniędzy, a jednocześnie ze zdumieniem stwierdzamy, że fabryki nie mają zatrudnienia, a robotnicy — utrzymania.

Ponadto w Polsce, w odróżnieniu od reszty krajów cywilizowanych, istnieją, wskutek przyczyn dziejowych, niezaspokojone potrzeby o znaczeniu ogólnem, potrzeby często elementarne, jak — dróg, kolei, kanalizacji, oświetlenia, mieszkań, gmachów publicznych i t. d.

W tych warunkach było koniecznością nieodzowną zetknąć robotnika z fabryką, pieniądz z przedsiębiorcą. W wielu państwach przybrało to kształty olbrzymich robót publicznych, gospodarki „planowej" czy „kierowanej" (Planwirtschaft, économie dirigée), przebudowy całego ustroju społeczno-gospodarczego, jak w Niemczech i Włoszech. Gdzieindziej, jak np. w Stanach Zjedn. lub Francji, państwo wystąpiło na mniejszą lub większą skalę w roli tylko organizatora i przedsiębiorcy tych robót. W jednych państwach środki pieniężne, których wymaga prowadzenie robót, są uzyskiwane drogą krótkoterminowego zadłużenia na rynku wewnętrznym, jak np. w Niemczech; w innych państwach — drogą długoterminowych pożyczek.

Niema chyba potrzeby dowodzić, że jedyną, gospodarczo słuszną metodą finansowania inwestycyj jest kredyt długoterminowy. Ale to nie wszystko. Koniecznem jest, aby ciężary, które z tytułu pożyczek wynikną w postaci odsetek i amortyzacji miały uzasadnienie i pokrycie w rentowności inwestycyj. Te ostatnie muszą: albo przysparzać dochodów ludności tak, aby mogła podołać zwiększonym podatkom; albo przysparzać dochodów skarbowi — tak, aby one bezpośrednio pokrywały obsługę pożyczki.

Jak z planu zapowiedzianych inwestycyj wnosić można, tej zdrowej zasadzie finansowej stało się zadość i obie odmiany rentowności, wspomniane wyżej, zostały w planie tym przewidziane i uwzględnione.

3 proc. Premjowa Pożyczka Inwestycyjna.

Zarządca sądowy elektrowni warszawskiej, inż. A. Kühn zadecydował subskrybować Pożyczkę Inwestycyjną m. stoł. Warszawy na sumę 2.000.000 zł. Nastąpiło to w drodze zamiany na obligacje tej Pożyczki gotówki, złożonej przez poprzedni zarząd elektrowni na rachunek funduszu rezerwowego elektrowni, przewidzianego w koncesji.

Komunalna Kasa Oszczędności m. stoł. Warszawy subskrybowała 3% Premjową Pożyczkę Inwestycyjną na sumę 1.000.000 zł., pracownicy tej instytucji na sumę około 50.000 zł.

Urzędnicy skarbowi z całej Polski podpisali pożyczkę na 6.800.000 zł., pracownicy monopoli państwowych na 900.000 zł., pracownicy Funduszu pracy na na 245.000 zł., Zrzeszenie pracowników Funduszu pracy (z funduszów własnych) 5.000 zł. Pracownicy firmy Standard Nobel ze wszystkich oddziałów krajowych subskrybowali pożyczkę na sumę 100.000 zł.

Położenie Gospodarcze Polski

w lutym 1935 r.

w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego.

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA.

W związku z rozpoczęciem produkcji sezonowej w niektórych działach przemysłu wystąpiło w lutym w okręgach przemysłowych zwiększone zapotrzebowanie pieniężne, które nie wywarło jednak poważniejszego wpływu na działalność kredytową banków. Instytucje kredytowe odczuwały nadal brak materjału dyskontowego, pochodzącego z tranzakcyj handlowych. Wzrost wkładów, dość silny w poprzednich miesiącach, doznał natomiast osłabienia, zwłaszcza jeżeli chodzi o wkłady terminowe. Nieco mniejsze były również obroty giełdowe papierami lokacyjnemi, kursy papierów doznały jednak dalszej poprawy. Dzięki ostrożnej polityce, kredytowej, stosowanej przez banki od dłuższego czasu, wypłacalność dłużników w kredycie bankowym pozostała zadawalająca.

Położenie rolnictwa wskutek niskich cen oraz spadku eksportu produktów rolniczych nie wykazało zmian na lepsze. Na stan produkcji przemysłowej oddziaływały w dużej mierze wpływy sezonowe, powodując w niektórych gałęziach spadek zatrudnienia, w innych natomiast zwyżkowy ruch wytwórczości. Ogólny jednak poziom produkcji podniósł się w porównaniu ze styczniem o blisko 5% i był nieco wyższy niż przed rokiem. Poważniejsze bowiem ograniczenie wytwórczości hutniczej i spadek wydobycia węgla zostały z nadwyżką wyrównane wzrostem uruchomienia w przemyśle przetwórczym.

Wywóz węgla doznał dość silnego osłabienia, natomiast zapotrzebowanie węgla na rynku krajowym pozostało wyższe niż przed rokiem. Po silnym wzroście w styczniu huty żelazne ograniczyły swą produkcję, choć zbyt wyrobów hutniczych — głównie dzięki wzrostowi eksportu — był w lutym większy. Stan zatrudnienia metalowego przemysłu przetwórczego, zwłaszcza w dziale artykułów budowlanych, wykazał już pewne zwiększenie ruchu sezonowego. Wzrosło również zatrudnienie w przemyśle drzewnym. W przemyśle włókienniczym okres produkcji na sezon wiosenno-letni nacechowany jest normalnem zwiększeniem uruchomienia fabryk, zbyt towarów nie doznał jednak dotychczas większego nasilenia. Sezon produkcyjny we włókiennictwie przyczynił się do poprawy w niektórych działach przemysłu chemicznego; również w sprzedaży nawozów sztucznych początek sezonu zaznaczył się lekkim wzrostem obrotów.

Ogólny jednak stan obrotów handlowych nie wykazał większych zmian. W handlu z zagranicą nastąpił silniejszy spadek wywozu, co przy nieznacznem zwiększeniu przywozu spowodowało obniżenie się dodatniego salda bilansu handlowego.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych doszła do najwyższego poziomu w połowie lutego, utrzymując się w następnych tygodniach bez większych zmian.

RYNEK PIENIĘŻNY.

Pieniądz i kredyt. Międzynarodowe rynki pieniężne znajdowały się w lutym nadal pod silnym wpływem rozwiniętej na tle wahań kursu dolara i funta spekulacji walutowej. W Londynie panowała początkowo duża płynność; stopa dla pieniądza dziennego zniżkowała i wynosiła $1/8$—$\frac{1}{4}$%. Gdy pod koniec miesiąca kurs funta zaczął spadać, nastąpiła zwyżka stawek wskutek wycofywania się dużej sumy płynnych kapitałów francuskich z rynku londyńskiego. W Paryżu zaznaczyła się jeszcze w pierwszej połowie miesiąca ciasnota pieniężna Później rynek upłynniał się w miarę napływu kapitałów z Londynu i z innych centrów finansowych; do tej akumulacji kapitałów na rynku paryskim przyczyniła się niemało nowa polityka lombardowa Banku Francji (w stosunku do krótkoterminowych bonów skarbowych). Pieniądz dzienny zniżkował do $1\frac{1}{2}$%, dyskont prywatnych do $2^{1}/_{8}$%. W New Jorku płynność rynku jeszcze bardziej się wzmogła; przed 19 lutego przyczynił się do tego napływ kapitałów z zagranicy, spowodowany nadziejami na obalenie przez sąd najwyższy Stanów ustawy o zniesieniu klauzuli złota, po tej zaś dacie płynność była wynikiem przygotowywania się banków do nowej wielkiej operacji emisyjnej, zapowiedzianej przez rząd. Stopa dla dyskonta prywatnego wahała się od $1/8$ do $3/16$%.

W lutym została obniżona stopa dyskontowa w Austrji z $4\frac{1}{2}$ do 4% (od 23. II. 1935 r.).

Na rynkach walutowych panowało duże ożywienie. Dolar do 19 lutego, t. j. do daty wydania przez sąd najwyższy Stanów orzeczenia w sprawie ważności klauzuli złota, miał tendencję zwyżkową i kurs jego wahał się powyżej prowizorycznego parytetu. Po wyroku obniżył się do parytetu, by w końcu miesiąca obniżyć się jeszcze bardziej wślad za spadkiem funta. Kurs funta zaczął zniżkować w końcu lutego; w ostatniej dekadzie lutego notowano w Paryżu dewizę na Londyn przeciętnie po 74 fr.; dnia 7 marca kurs ten wynosił już tylko 71,07 fr. Frank francuski miał mocną tendencję, natomiast kurs waluty włoskiej obniżył się, kształtując się o 4 do 5% poniżej parytetu.

W przeciwieństwie do rynków pieniężnych położenie na światowych giełdach papierów wartościowych kształtowało się niepomyślnie. Na giełdzie paryskiej nastąpił ogólny spadek kursów. W Londynie słabo kształtowały się kursy papierów procentowych; w New Jorku spadły papiery kolejowe i przedsiębiorstw użyteczności publicznej. W Berlinie nieco mocniejszą tendencję miały akcje, natomiast osłabł kurs papierów procentowych. Z pośród mniejszych giełd poprawę kursów wykazał Zurich i Medjolan, natomiast znaczniejsze osłabienie obrotów i kursów zaznaczyło się w Brukseli.

W Polsce dał się zauważyć w lutym wzrost zapotrzebowania gotówkowego w okręgach przemysłowych, co spowodowało pewne ożywienie działalności kredytowej banków. Wzrost zapotrzebowania pozostaje w związku ze wzrostem produkcji sezonowej w niektórych działach przemysłu (jak np. w przemyśle włókienniczym) oraz przypadającemi w lutym płatnościami podatków. W okręgach rolniczych operacje instytucyj kredytowych lokalnych nie wykazały ożywienia. Wkłady miały tendencję nie jednolitą; podczas gdy wkłady bezterminowe nadal wzrastały, to wkłady terminowe wykazały w niektórych okręgach spadek. Ogólna suma wkładów jednak zwiększyła się. Instytucje kredytowe pokrywały zapotrzebowanie gotówkowe bez trudności, nie uciekając się do redyskonta. Ograniczona podaż dobrych weksli kupieckich skierowuje uwagę instytucyj kredytowych na bilety skarbowe, które znajdują coraz większy zbyt.

Wypłacalność kredytobiorców pozostała zadawalająca, a odsetek weksli zaprotestowanych obniżył się. Stosunkowo dobra była również płatność sezonowych kredytów rolniczych. Zainteresowanie rolników akcją konwersyjną jest dotychczas małe.

BANKI PAŃSTWOWE.

W Banku Gospodarstwa Krajowego zaznaczył się w lutym spadek wkładów o 20 5 milj. zł. do ogólnej kwoty 295,9 milj. zł. Odpływ wkładów zaznaczył się głównie w grupie wkładów instytucyj i przedsiębiorstw państwowych, podczas gdy wkłady samorządowe i prywatne nie wykazały większych zmian. Lokaty Skarbu Państwa na rachunku funduszów budowlanych zwiększyły się o 1,4 milj. do 359,5 milj. zł. Redyskonto weksli podniosło się o 9,6 milj. do 13,7 milj. zł. Po stronie czynnej bilansu nastąpił wzrost kredytów krótkoterminowych dzięki zwiększeniu portfelu wekslowego o 6,5 milj. do 99,9 milj. zł. i kredytów w rachunkach bieżących o 0,4 milj. do 135,7 milj. zł. Jednocześnie zmniejszyły się pożyczki terminowe o 1,1 milj. do 30,1 milj. zł. Stan pożyczek emisyjnych pozostał niezmieniony. W dziale operacyj ze Skarbem Państwa podniósł się o 3,6 milj. do 91.2 milj. zł. stan skonwertowanych pożyczek budowlanych z Państwowego Funduszu Budowlanego.

W Państwowym Banku Rolnym wkłady zwiększyły się w lutym o 1.4 milj. do kwoty 79,0 milj. zł. a wkłady na rachunkach czekowych o 2.5 milj. do 38,6 milj. Redyskonto weksli w Banku Polskim zmniejszyło się o 2,8 milj. do 163,7 milj. zł. Stan dotacyj skarbowych obniżył się o 1,0 milj. do 833.2 milj. zł. Po stronie czynnej bilansu portfel weksli zdyskontowanych obniżył się o 5,0 milj. do 173,4 milj. zł. Wzrosły natomiast pożyczki terminowe o 6,3 milj. do 87,9 milj. i akcepty Banku Akceptacyjnego o 3,5 milj. do 23,7 milj. zł.

W Pocztowej Kasie Oszczędności wkłady oszczędnościowe łącznie z wkładami zwaloryzowanemi wykazały na koniec lutego dalszy wzrost o 14,5 milj. do 655,5 milj. zł., natomiast wkłady czekowe skurczyły się o 4,8 milj. do 193,6 milj. zł. W aktywach portfel własnych papierów wartościowych zwiększył się o 3,0 milj. do 602,3 milj. zł. Stan kasy i sum do dyspozycji powiększył się również o 4,5 milj. do 127,6 milj. zł.

W komunalnych kasach oszczędności wkłady oszczędnościowe zwiększyły się w lutym o 11,5 milj. zł. do kwoty 607,8 milj. zł., a wkłady na rachunkach bieżących i czekowych o 4,4 milj. zł. do 61,1 milj. zł.

3% Premjowa Pożyczka Inwestycyjna

PEWNOŚĆ W LOKACIE

Od chwili wybuchu przesilenia gospodarczego w r. 1929 mentalność naszej publiczności, poszukującej lokaty dla swych kapitałów, przeszła znamienną i, powiedzmy otwarcie, pożyteczną ewolucję. W okresie przedkryzysowym panowały nastroje, których nie wahamy się nazwać „psychozą lichwy". Doświadczenia, poczynione w pierwszym zaraz okresie obecnego przesilenia, wykazały, że lokata na nadmiernie wysoki procent jest niemal równoznaczna z utratą, jeżeli nie całości, to przynajmniej poważnej części ulokowanego kapitału i to części tak znacznej, że pobrane poprzednio odsetki straty tej nie kompensowały.

Z chwilą utrwalenia się tego przekonania sytuacja się odwróciła. „Psychoza lichwy" ustąpiła miejsca „psychozie pewności". Lepiej mieć mniejszy procent, lepiej wogóle go nie mieć, byle nie utracić kapitału. Tą zmianą nastawienia trzeba też tłumaczyć tezauryzację najpierw banknotów zagranicznych, później monet złotych, a przy większych sumach ucieczkę kapitałów z Polski do banków zagranicznych. Wiadomo, jak wielkie straty przyniosło naszym kapitalistom— dużym i małym — załamanie się najpierw funta, później dolara. Nie mniejsze straty, aczkolwiek mniej znane, przyczyniła im niewypłacalność pewnych banków zagranicznych, a także ostatnia dewaluacja franka belgijskiego.

Tymczasem złoty, który w swoim czasie uważany przez wszystkich „wtajemniczonych" za kopciuszka walut światowych, jest i nadal wart będzie w złocie tyle, ile sześć lat temu. Wola całego społeczeństwa i oparta na niej polityka gospodarcza wszystkich naszych gabinetów wyklucza a priori wszelkie w tej dziedzinie eksperymenty. I ona to właśnie, a nietylko wysokość pokrycia kruszcowego, decyduje o dalszym losie waluty. Z tem się nasi kapitaliści nie liczyli i dlatego ich obliczenia, oparte wyłącznie na czysto rachunkowych przesłankach, zawiodły.

Toteż wydaje się, że rząd nasz postąpił słusznie, wypuszczając dla polskiego rynku kapitałowego nowy papier lokacyjny, jakim jest Premjowa Pożyczka Inwestycyjna.

Lokata w tym nowym papierze daje nietylko zupełną pewność nienaruszalności tego, co pozostało naszym kapitalistom po smutnych doświadczeniach szukania lokat zagranicą, ale daje im ponadto możność powetowania sobie poniesionych uprzednio strat.

Powiedzenie: „pieniądz ciągnie pieniądz" nie jest bynajmniej pustym dźwiękiem. Poprostu większa ilość posiadanych obligacyj nowej Pożyczki Inwestycyjnej wielokrotnie pomnaża szanse wygranej, a wysoki kurs wykupu już w pierwszych 30 latach okresu amortyzacyjnego — 120 zł. za 100 zł. nom. wart., a 125 i 130 zł. w dwu następnych pięcioleciach — daje możność powetowania strat, wynikających z błędnej oceny sytuacji i niedoceniania pewności lokat w papierach krajowych.

Wolno i trzeba przypuszczać, że posiadacze większych kapitałów docenią korzyści, jakie ofiaruje im Skarb Państwa, przychodząc do nich z nowym papierem lokacyjnym, opiewającym na okaziciela i zwolnionym od wszelkich świadczeń podatkowych. Można się tego spodziewać tembardziej, że nasz świat finansowy — sądząc z oświadczeń jego czołowych przedstawicieli—zdaje sobie całkowicie sprawę nietylko z bezpośrednich korzyści, płynących dla posiadaczy kapitałów z lokaty tych kapitałów w Pożyczce Inwestycyjnej, lecz również z korzyści pośrednich. Wiadomo, bowiem, że kwota, uzyskana z subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej, idąc na nowe inwestycje i ożywienie życia gospodarczego kraju, stworzy tem samem możliwości nowych prac i interesów, a więc warunki sprzyjające dalszemu rozwojowi procesów kapitalizacyjnych.

Doskonale lokuje kapitał i spełnia swój obowiązek, kto subskrybuje 3% Premjową Pożyczkę Inwestycyjną.

Społeczeństwo a Pożyczka Inwestycyjna

O udziale społeczeństwa w akcji propagandowej na rzecz Pożyczki Inwestycyjnej świadczą najlepiej cyfry. Otóż sama Liga Drogowa powołała do życia z górą 150 Komitetów Powiatowych, z których każdy zorganizował pewną ilość Komitetów Gminnych, odczytów, zebrań lub konferencyj. W ostatnich czasach do subskrypcji zgłasza się coraz więcej osób z wolnych zawodów, sfer rolniczych i handlowych. W poszczególnych powiatach, zwłaszcza w Wyrzysku i Przasnyszu specjalne sekcje zawodowe, jak rolnicze, handlowe i przemysłowe Komitetu propagandowego przeprowadziły poważną akcję za równomiernem rozłożeniem Pożyczki w poszczególnych sferach.

Karjera stuzłotowego banknotu

Zwykłe koleje losu stuzłotowego banknotu nie są trudne do odgadnięcia: prędzej, czy później trafia w obce ręce, grozi mu zawsze zmiana na drobne, w najlepszym wypadku kończy swą karjerę w kasie oszczędności, by ciężko i długo pracować na setki.

Ale ulokujemy te sto złotych w obligacji Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej! Nie czekając końca roku, kiedy przyniosą one 3 złote procentów, trzykrotnie w ciągu roku nasze sto złotych, ulokowane w obligacji Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej brać będą udział w rozlosowaniu premij.

Jakie możliwości przynosi to losowanie?

A więc obligacja może zostać umorzona w drodze wykupu: posiadacz obligacji otrzymuje wówczas za obligację stuzłotową — zł. 120, a w latach późniejszych 125 lub 130 złotych.

Obligacja stuzłotowa może wylosować premję, której wysokość — zależnie od uśmiechu fortuny — sięga od złotych 500 do pół miljona złotych.

Każda obligacja bierze trzykrotnie w ciągu roku udział w losowaniu, trzykrotnie do roku powtarzają się wygrane w powyższej wysokości.

Dlatego każde 100 złotych, które znajdą się w naszych rękach, mogą się stać źródłem wielkiej fortuny, w najmniej zaś pomyślnym wypadku — przedmiotem doskonałej lokaty.

Obligacje te mają jeszcze inną premję, premję dla całej Rzeczypospolitej: niosą pracę dla bezrobotnych, a konieczne inwestycje dla całego kraju.

F. B.

UCHWAŁA ZARZĄDU ZWIĄZKÓW BANKIERÓW w POLSCE

W dniu 26 kwietnia r. b. odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Bankierów w Polsce, poświęcone specjalnie kwestji subskrypcji 3% Prem. Pożyczki Inwestycyjnej.

Na zebraniu tem zapadła jednomyślnie uchwała następująca:

Zarząd Związku Bankierów w Polsce postanowił zwrócić się do wszystkich swych członków z gorącym apelem, aby możliwie największy przyjęli udział w subskrypcji **3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej,** w rozmiarach nie mniejszych jednak, jak przy subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Każda obligacja Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej — to krok naprzód w walce z kryzysem gospodarczym.

Bank Handlowy w Warszawie

Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy

W dniu 30 kwietnia b. r. odbyło się walne zgromadzenie akcjonarjuszów Banku Handlowego w Warszawie, na którem przedstawiono sprawozdanie Rady i twierdzono bilanse za lata 1933 i 1934, jak również bilans otwarcia Banku na dzień 1 stycznia 1935 r.

Ze sprawozdania Banku wynika stały rozwój działalności tej Instytucji, wykazujący nietylko wzrost obrotów, ale i poważny wzrost wkładów. W roku sprawozdawczym 1934 osiągnięto przewyżkę dochodu w sumie zł. 1.865.821.62.

Pomimo tak korzystnego wyniku za rok 1934 walne zgromadzenie — ze względu na poważne obniżenie się zdolności płatniczej dłużników Banku oraz obniżenie wartości posiadanych przez Bank nieruchomości, udziałów i akcji — zdecydowało zużyć cały powyższy dochód, kapitał zapasowy i kwotę zł. 15.000.000.— z kapitału zakładowego na odnośne odpisy. W myśl powyższego walne zgromadzenie uchwaliło równocześnie obniżenie kapitału zakładowego o tychże — zł. 15.000.000.— oraz następnie podwyższenie go o zł. 10.000.000.— tak, że kapitały Banku Handlowego w Warszawie będą wynosiły po nowej emisji:

kapitał zakładowy zł. 25.000.000
rezerwy zł. 3.000.000

Walne zgromadzenie zatwierdziło jednocześnie fuzję Banku Handlowego z Bankiem Angielsko-Polskim, który to ostatni bank zostaje w całości przejęty przez Bank Handlowy. Z nowej emisji 10 miljonów złotych kwota 2½ miljona zostaje przeznaczona na przeprowadzenie fuzji z Bankiem Angielsko - Polskim, pozostała zaś suma 7½ miljona złotych zostanie zaproponowana dotychczasowym akcjonarjuszom. O ileby dotychczasowi akcjonarjusze z prawa subskrypcji nie skorzystali, ulokowanie tej emisji jest zagwarantowane.

Wejście nowego partnera angielskiego w niczem nie zmienia dobrych i zażyłych stosunków Banku Handlowego z dotychczasowymi zagranicznymi a zwłaszcza z Banca Commerciale Italiana partnerami, tak, że i na przyszłość będzie mógł Bank Handlowy, którego przeszło 75% kapitału akcyjnego będzie w posiadaniu polskich akcjonarjuszów, oprzeć swoją ekspansję na prawdziwie międzynarodowych podstawach.

Walne zgromadzenie zatwierdziło następnie zmiany statutu, związane z powyższemi uchwałami oraz wybrało członków Rady w następującym składzie:

Prezes — p. Minister August Zaleski, Wiceprezesi pp.: Alfred Falter, Leon Nowakowski i Józef Żychliński. Członkowie pp.: Mieczysław Broniewski, Artur C. D. Gairdner, Ryszard Kimens, Leopold Jan bar. Kronenberg, Szymon Landau, Raffaele Mattioli, Feliks Młynarski, Edgardo Morpurgo, Ludwik Pannenko, Władysław Psarski, Henryk Strasburger, Stanisław Thiel, Wiesław Tuchołka, Andrzej Wierzbicki i Feliks Wiślicki.

Dowiadujemy się, iż dotychczasowy naczelnik w Minist. Skarbu p. Antoni Repeczko z dniem 1 b. m. objął stanowisko dyrektora Banku Handlowego w Warszawie.

Pobyt Prezesa P. K. O. dr. H. Grubera w St. Zjednoczonych

W czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych prezes P. K. O., dr. H. Gruber wygłosił odczyt przez radjo waszyngtońskie. Słuchaczom amerykańskim przedstawił prelegenta pocztmistrz generalny Farley. Prezes Gruber wygłosił również odczyt w jednej z najpoważniejszych instytucji ekonomicznych w St. Zjednoczonych, Brookings Institute.

Na wydanym przez ambasadora Patka obiedzie na cześć prezesa P. K. O. byli m. in. obecni sekretarz skarbu Morgenthau, pocztmistrz gen. Farley, dyr. N. R. A. Richberg, wicemin. sk rbu Coolidge, doradca prezydenta Roosevelta Peck.

Wystawa Przemysłu Rzemieśniczego w Gdyni

Rozpoczęcie budowy Pawilonów

(Korespondencja własna).

Nad morzem, w pobliżu przystani Żeglugi Polskiej, naprzeciw reprezentacyjnych gmachów rządowych i kolonji rybackiej, urządzona będzie Wystawa Przemysłowo - Rzemieślnicza, drugi skolei pokaz wytwórczości naszej, zakrojony na wielką skalę, mający przyczynić się do wzmożenia ekspansji gospodarczo - handlowej Polski do innych krajów.

Zgłoszeń wystawców jest bardzo wiele tak, że dyrekcja Wystawy musiała rozszerzyć teren o dalsze 2.000 m², aby móc pomieścić wszystkie eksponaty.

Nad budową pracuje czterech wytrawnych inżynierów-architektów, dających pewność, że wszystko wykonane będzie na czas właściwy, aby wystawcy mogli swobodnie porozmieszczać pokazy i aby w rozmieszczeniu była estetyka, dzięki czemu wrażenie optyczne będzie silne i przykuwające uwagę zwiedzających.

Na terenie wystawowym stanie wielka hala, w której znajdą pomieszczenie przemysł i rzemiosło, głównie nastawione na eksport, dobrze zorganizowane i gotowe podjąć każdą uczciwą konkurencję na rynkach zagranicznych, aby stamtąd napływały do Polski pieniądze, aby Wytwórczość Rzeczypospolitej mogła, jak w latach minionych — dać każdemu zatrudnienie we własnym kraju i uchronić rzesze pracujące od szukania zarobków na niepewnym dziś rynku pracy w innych krajach. To są główne cele Wystawy Przemysłowo - Rzemieślniczej w Gdyni.

Niezależnie od hali głównej powstaną pawilony: przemysłu morskiego, pomorsko - kaszubskiego — regjonalnego, przemysłu bursztynowego, wędzarnictwa rybnego, przemysłu ludowego, kultury i sztuki, meblarsko - stolarskiego, pawilon, w którym mieścić się będą nowości, t. j. wynalazki ostatniej doby, potrzebne w praktycznem zastosowaniu codziennem, szereg pawilonów prywatnych różnych firm, które występować będą oddzielnie, oraz wielka restauracja reprezentacyjna. Mieścić się ona będzie w umyślnie na ten cel wzniesionym okazałym budynku w stylu regjonalnym pomorsko - kaszubsko - morskim. Bardzo estetycznie przedstawiać się będzie też pawilon administracji Wystawy oraz Towarzystwa Wystaw i Targów, urządzającego Wystawę.

Zainteresowanie Wystawą jest ogromne, nietylko w kraju, ale także daleko zagranicą, o czem napiszemy w następnej korespondencji.

Adres Wystawy: Towarzystwo Wystaw i Targów w Gdyni, Sp. z ogr. odp. Gdynia, ul. Kilińskiego 12.

Koncern Naftowy „DĄBROWA“ Spółka z ogr. por.

STAN CZYNNY: **BILANS Z DNIEM 30 KWIETNIA 1934 ROKU.** STAN BIERNY:

STAN CZYNNY	zł.	STAN BIERNY	zł.
Dłużnicy: różni	20.000	Kapitał zakładowy	20.000

„Polanka-Karol“ Cegielnia i Fabryka Towarów Glinianych (Keramicznych) Ska z ogr. odp.

STAN CZYNNY: **BILANS ZAMKNIĘCIA NA DZIEŃ 30 KWIETNIA 1934 ROKU.** STAN BIERNY:

STAN CZYNNY	zł.
Grunty	47.682.83
Budynki: fabryczne	150.178.23
gospodarcze	16.000.—
mieszkalne	96.770.—
Urządzenia techniczne	109.387.12
Inwentarz zakładowy: żywy	810.—
martwy	4.184.45
Gotówka w kasie i bankach	6.991.86
Papiery wartościowe	1.488.—
Weksle w portfelu	3.765.—
Udziały	200.—
Materjały: surowce	2.136.60
pomocnicze i pędne	6.308 64
Gotowe wyroby	59.935.04
Dłużnicy:	
odbiorcy	34.454.61
inni	1.771.44
Strata za rok sprawozdawczy	73.374 03
	615.437.85

STAN BIERNY		zł.
Kapitał zakładowy		120.000.—
Kapitał rezerwowy		195.084.88
Kapitał amortyzacyjny:		
saldo z roku ubiegłego	103.904.28	
dopisano za rok sprawozd.	9.690.41	113.594.69
Zobowiązania:		
dostawy	124.55	
różni	186.633.73	186.758.28
		615.437.85

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA CZAS OD 1 MAJA 1933 DO 30 KWIETNIA 1934 ROKU.

WYDATKI:	zł.
Koszty administracji ogólnej	16.772.66
Koszty fabrykacji	156.958.91
Koszty sprzedaży	1.473.12
Podatki Państwowe i Komunalne	6.175.78
Opłaty stemplowe	129 63
Różnice kursowe	129.54
Odpisy amortyzacyjne	9.690.41
	191.330 05

PRZYCHODY:	zł.
Utarg ze sprzedaży wyrobów	115.784.38
Za roboty warsztatowe dla swych robotników i pracowników	529.91
Za węgiel, wydany dla robotników i pracowników	471.60
Odsetki i dyskont	171.16
Zwrot nieściąg. sum odpis. w latach ubiegł.	110.—
Różne	888.97
Straty w okresie sprawozdawczym	73 374 03
	191.330.05

Z ŻYCIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

Bank Angielsko-Polski, Sp. Akc.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów

Uchwałą powziętą przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Banku Angielsko-Polskiego, które miało miejsce w dn. 30-go kwietnia 1935 r., zostało postanowione połączenie-fuzja Banku z Bankiem Handlowym w Warszawie, S. A.

Następujący członkowie Rady Banku Angielsko-Polskiego, Sp. Akc. zostali wybrani do władz Banku Handlowego w Warszawie S. A.: pp. Leon Nowakowski, Arthur C. D. Gairdner, Mieczysław Broniewski, Szymon I. Landau, zaś Dyrekcja i personel przechodzą do Banku Handlowego w Warszawie, S. A.

Aktywa i pasywa Banku Angielsko-Polskiego, S. A. będą przejęte przez Bank Handlowy w Warszawie, S. A. według stanu na dz. 1 stycznia 1935 r. z obrotami od tej daty.

Stosunki, panujące pomiędzy „The British Overseas Bank Ltd." w Londynie, będącym głównym akcjonarjuszem Banku Angielsko-Polskiego a zrzeszoną grupą polską były tak serdeczne, a rozwój Banku Angielsko-Polskiego tak zadowalający, że, początkowo, z pewnem wahaniem brano pod uwagę jakiekolwiek zmiany w istniejącym stanie rzeczy. Jednakże, dokładne rozpatrzenie sprawy dało wyraźniejszy obraz sytuacji, przyczem stało się widocznem ze stanowiska British Overseas Banku, że nie można oczekiwać tak rozległych i bliskich stosunków z Polską za pośrednictwem Banku Angielsko-Polskiego, jakby to mogło mieć miejsce przy pomocy wielkiej polskiej instytucji. Instytucją wskazaną do odegrania tej roli był historyczny Bank Handlowy. Odbudowa tego Banku była przeprowadzona w tym celu, a British Overseas Bank współdziałał w tem w jaknajszerszej mierze. Obecnie nie zabraknie sposobności do wzmożonej i bardziej skutecznej współpracy, niż można było oczekiwać dawniej i z całem zaufaniem i z prawdziwą przyjemnością oczekiwać można rozwoju stosunków angielsko-polskich.

Sprawozdanie z Walnego Zgrom. Akcjon. Sp. Akc.

Modrzejów-Hantke, Zakł. Górn. Hutn.

Odbyło się w Warszawie Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Spółki Akcyjnej Modrzejów-Hantke, Zjednoczone Zakłady Górniczo-Hutnicze.

Po zagajeniu zebrania przez Prezesa Rady, p. Jerzego Meyera, przewodniczył następnie p. Henryk Neuman.

Ze szczegółowego sprawozdania, jakie w imieniu Zarządu Spółki złożył Prezes Zarządu, p. Minister Ludwik Darowski, wynika, że w roku sprawozdawczym 1934 Zakłady zatrudniały średnio miesięcznie 5.162 robotników. Obroty Zakładów, jakkolwiek efektywnie wzrosły tylko o 4%, faktycznie były większe, gdyż w roku ubiegłym zaznaczyła się dość znaczna zniżka cen sprzedażnych, tak krajowych, jak i na eksport.

Pomimo znacznego spadku eksportu do Z.S.R.R., wywóz produkcji Zakładów zagranicę nietylko nie spadł, lecz był nawet nieco wyższy od poziomu roku 1933, dzięki wywozowi do krajów zamorskich.

Przejrzysty układ bilansu, sporządzonego pg. ostatnich przepisów prawa, pozwala doskonale zorjentować się we wszystkich poczynaniach władz Towarzystwa.

Pomimo znacznych obrotów, sięgających 35 miljonów złotych, Spółka w roku sprawozdawczym 1934 poniosła stratę, wynoszącą zł. 680.812,—, przy blisko 1 miljonie złotych zapłaconych podatków państwowych oraz zawrotnej cyfrze 3.684.000 złotych procentów od zobowiązań długo i krótkoterminowych. W roku sprawozdawczym na amortyzację odpisano 2.324.000 złotych.

Zakłady posiadają następujące jednostki przemysłowe: Huty: Milowice, Katarzynę i Staszic pod Sosnowcem, Hutę Częstochowa, Kopalnie Rudy Konopiska i Fabrykę Światowit w Myszkowie, w okręgu częstochowskim, Fabrykę Warszawską w Warszawie. Wreszcie Zakłady dzierżawią od Rządu Hutę Blachownia w Blachowni.

Przy wyborach uzupełniających do Rady Nadzorczej zostali wybrani pp. Altberg Lucjan, Neuman Henryk, Sperber Józef, Bauerertz Jerzy, Gliwic Hipolit, Meyer Stanisław i Włodek Gustaw, zaś do Komisji Rewizyjnej na miejsce zmarłego ś. p. prof. Stanisława Jana Okolskiego powołano p. Dyrektora Stanisława Zielińskiego.

W roku bieżącym wystąpił z Rady Nadzorczej długoletni Prezes i założyciel Zakładów, p. Jerzy Meyer. Walne Zgromadzenie w uznaniu wielkich zasług, położonych dla Spółki przez p. Prezesa Jerzego Meyera, postanowiło jednogłośnie powołać go na dożywotniego honorowego Prezesa Rady.

Z przemówień poszczególnych akcjonarjuszów na Walnem Zgromadzeniu oraz wyjaśnień członków Zarządu dało się zauważyć harmonijną troskę o dalszy rozwój tych niewątpliwie jednych z największych zakładów metalurgicznych w Polsce.

Sprawozdanie z Walnego Zgrom. Akcjon.

Mirkowskiej Fabryki Papieru, Spółka Akcyjna

30 kwietnia r. b. w lokalu Zarządu odbyło się zwyczajne walne doroczne zgromadzenie akcjonarjuszów Spółki. Zgromadzenie zagaił prezes Zarządu p. Janusz Regulski, przewodniczył zaś mec. Tadeusz Korwin - Szymanowski. Sprawozdanie w imieniu zarządu złożył prezes zarządu p. Janusz Regulski, nadmieniając, że w roku sprawozdawczym w przemyśle papierniczym dał się zauważyć dalszy wzrost konsumcji w porównaniu z rokiem 1933. Obroty finansowe Mirkowskiej Fabryki Papieru S. A. uległy nieznacznemu zmniejszeniu w porównaniu z r. 1933, a to na skutek wytworzonej konkurencji na rynkach zagranicznych. Tranzakcje, zawarte w końcu r. 1934 znajdą swój wyraz w obrocie 1935 r. Ogromnie doniosłym faktem w rozbudowie działalności Spółki było zapoczątkowanie w roku sprawozdawczym budowy bocznicy szeroko - torowej, która połączy Mirkowską Fabrykę Papieru z linją kolejową Warszawa-Radom. Zakończenie tej budowy nastąpi w połowie r. b. Celem usprawnienia siły produkcyjnej Mirkowskiej Fabryki Papieru dokonano szeregu poważnych inwestycyj. W związku z powyższem zdecydowano wprowadzić w fabryce nowy dział, a mianowicie wyrób pergaminu roślinnego. Bilans Towarzystwa zamyka się czystym zyskiem w sumie zł. 821.910,82. Z zysku powyższego uchwalono wypłacić akcjonarjuszom 7 procentową dywidendę, resztę zaś odpisać, stosownie do przepisów, przewidzianych przez statut Spółki. Na wniosek Komisji Rewizyjnej walne zgromadzenie zatwierdziło sprawozdanie, bilans, rachunek zysków i strat, udzielając władzom Spółki absolutorjum z dokonanych czynności w roku sprawozdawczym. Następnie dokonano wyboru do władz Spółki. Radę Nadzorczą stanowią pp.: Louis Frère, Edward Natanson, Rudolf Jędrzejowski, dr. Andrzej Wołoszyński, Artur Wohl, Leopold Hoogvelst i Jan Wyganowski. Zarząd stanowią pp.: prezes Janusz Regulski, członkowie: inż. Wiktor Opęchowski i inż. Aleksander Wysokiński. Komisję Rewizyjną stanowią pp.: Leon Krzemiński, Ludwik Natanson, Tadeusz Regulski, Tadeusz Krzysztoporski i Zbigniew Barański.

Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów

Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Sp. Akc.

Dnia 27 kwietnia 1935 r. odbyło się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Sp. Akc. Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu. Zebranie zagaił p. Edmund Trepka, w zastępstwie niedomagającego Prezesa Rady p. senatora Stefana Laurysiewicza. Na przewodniczącego Zebrania powołano p. adwokata Stanisława Goldsteina.

Obszerne sprawozdanie z działalności za rok 1934 złożył Prezes Zarządu p. Feliks Wiślicki, podkreślając wzrost produkcji, postępy techniczne i nieustanne polepszanie gatunku przędzy, ale też znaczny spadek cen, który w stosunku do roku 1928 wynosi przeszło 60%.

Zebranie zatwierdziło sprawozdanie, bilans i rachunek strat i zysków za rok 1934, udzielając absolutorjum władzom Spółki. Dywidendę za rok 1934 wyznaczono w wysokości 7%.

Ustępujących członków Rady wybrano ponownie.

Znaczna podwyżka kapitału
POLSKICH ZAKŁADÓW PHILIPS

Polskie Zakłady S. A. rozbudowują w dalszym ciągu krajową produkcję.

W związku z tem na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu Akcjonarjuszów, które odbyło się w dniu 27 kwietnia r. b. w Warszawie, przyjęty został jednogłośnie wniosek Zarządu Spółki o podwyższeniu kapitału akcyjnego, mocą którego kapitał akcyjny Spółki został podwyższony z 5.000.000 —zł. do zł. 14.000.000.—.

Zmiana systemu monetarnego w W. M. Gdańsku

Senat Wolnego Miasta Gdańska na posiedzeniu nocnem z dn. 1 na 2 b. m. postanowił zdewaluować guldena o 42.37%. W ten sposób wartość jednego grama czystego złota oznaczona została na guld. 5.9244, a więc kurs guldena zrównał się z kursem złotego.

Po dewaluacji guldena kursy walut zagranicznych w przybliżeniu tak się przedstawiają:

100 złotych = guld. 100.
100 marek niem. = gul. 212.345
100 fr. szwajc. = gul. 172.
100 flor. holend. = gul. 358.31.

Jednocześnie Bank Gdański podwyższył stopę dyskontową z 4 na 6% oraz lombardową — z 5 na 7%.

Kasy wymiany i banki nie przyjmują waluty gdańskiej do wymiany na inne waluty zagraniczne.

Ponadto Senat uchwalił wydanie następujących zarządzeń:

1) dotyczącego ustawy monetarnej,
2) ustawy o banku emisyjnym,
3) mianowanie komisarza senackiego dla kontroli cen,
4) prowadzen'a przedsiębiorstw detalicznych oraz
5) zniesienia ograniczeń obowiązujących dotychczas w stosunku do niemieckiej marki rejestrowej.

W ostatnich miesiącach sytuacja gdańskiej instytucji emisyjnej znacznie się pogorszyła. Od sierpnia r. b. zapas złota i dewiz zmniejszył się przeszło o 15 milj. guld. Poza tem, oddziały banków niemieckich w Gdańsku wycofywały kredyty, udzielone firmom gdańskim, i przekazywały sumy te do swych central. Jednocześnie zaznaczyła się wśród ludności gdańskiej nieufność do trwałości guldena i wzmożone nabywanie walut obcych. Niepodobna jednak twierdzić, że rozwinęła się spekulacja guldenem. Najlepszym może dowodem tego jest fakt, że od sierpnia r. ub. suma wykorzystanych kredytów w Banku von Danzig wzrosła wszystkiego o 1.6 milj. guld.

Ostatecznie, pod względem t. zw. technicznym sytuacja guldena nie była groźna. Zapasy kruszcu w banku emisyjnym wynoszą ok. 20 milj. guld. w złocie, gdy obieg biletów i salda rachunków żyrowych dochodzą do 40 milj. Pokrycie więc dosięga 50%.

Odezwa senatu gdańskiego do ludności, zdaje się, maluje obraz ataków spekulacji na guldena gdańskiego w barwach zbyt czarnych. Jest rzeczą wielce prawdopodobną, że dewaluacja została dokonana raczej z motywów gospodarczych. Są one jasne: chodziło o wzmożenie zdolności konkurencyjnej Gdańska w stosunku do przemysłu polskiego, a przedewszystkiem, w stosunku do portu Gdyni, oraz o przyciągnięcie turystów do gdańskich miejscowości kąpielowych.

Władze gdańskie obawiają się niezmiernie inflacyjnej zwyżki cen, gdyż ona naturalnie pociągnęłaby za sobą w stopniu, odpowiadającym zwyżce, korzyści, któreby z dewaluacji wynikły. Dlatego bank emisyjny podwyższył urzędową stopę dyskontową i lombardową i wprowadził ograniczenia kredytowe. Wyznaczono również komisarza kontroli cen.

Dewaluacja waluty gdańskiej nie powinna być niespodzianką. Prasa polska jeszcze roku zeszłego miała wielkie zastrzeżenia co do stałości waluty gdańskiej.

Korespondent Gdański Kurjera Warszawskiego w Nr. 354 z dn. 27 grudnia 1934 r. w artykule „Ucieczka od guldena" bardzo ciekawe uwagi kreśli na temat waluty gdańskiej. Część tej korespondencji przytaczamy poniżej.

„Czytelnicy „Kurjera Warszawskiego" pamiętają niewątpliwie, że w jednym z jesiennych moich listów podałem wiadomość o szerzącem się przed paru miesiącami w Gdańsku zaniepokojeniu o wartość guldena, jak również o kampanji przeciw tym pogłoskom, rozpoczętej przez władze gdańskie i kierownictwo stronnictwa narod. socjalistycznego w wolnem mieście.

Pamiętają też zapewne o tem, że sprawa ta stała się tak ostra, iż ówczesny prezydent senatu dr. Rauschning musiał aż przez radjo uspakajać wysoce zdenerwowaną ludność wolnego miasta Gdańska.

Otóż, zdawałoby się, że po tem wszystkiem zaniepokojenie o wartość guldena powinno było ustać. Jakoż, sądząc powierzchownie, istotnie to nastąpiło, istotnie nikt już o tem, przynajmniej jawnie, nie mówi (skazanie przez sądy gdańskie kilku osób, które tę wieść szerzyły, niewątpliwie nauczyło ostrożności!) — i życie zewnętrznie płynie jakoby spokojnie.

Kto jednak głębiej sięgnie, kto uważnie przejrzy sprawozdania Banku v. Danzig z paru ostatnich miesięcy, kto posłucha tego, co się mówi w sferach fachowych, ten przekona się jak najdobitniej, że choroba nurtuje w dalszym ciągu i robi postępy zastraszające.

W Gdańsku ucieczka od waluty guldenowej idzie w tempie coraz szybszem; kto może i jak może wyzbywa się guldena i kupuje inną jakąkolwiek walutę — przeważnie polską!

Złoty cieszy się obecnie w Gdańsku dużem powodzeniem i coraz częściej można spotkać się z objawem, którego dotychczas nie było: w Gdańsku zaczynają brać nawet bilon polski!

Przecie pamiętam doskonale, że kiedy przed kilku laty osiadłem w Gdańsku i próbowałem np. płacić w rozmaitych sklepach i sklepikach złotym lub bilonem naszym, to spotykałem się wszędzie ze stanowczą odmową, a niekiedy nawet z wyraźną impertynencją.

Obecnie zaś — nawet sprzedawca gazety — i to narodowo-socjalistycznej! — nawet konduktor tramwajowy raczej nie gardzić nawet drobnym naszym bilonem i bierze go chętnie.

Tempora mutantur...

A dumny, ciężki gulden, tak niegdyś przez Gdańszczan zachwalany i ceniony — jakoś coraz mniejszym cieszy się popytem jakoś coraz mniej się go gromadzi w kasach oszczędnościowych, jakoś mniejsze zaufanie — szczególnie kiedy chodzi o dłuższy termin.

Wiadomo przecie, że poważne tutejsze firmy nie zawierają tranzakcji w guldenach na dłuższy, niż trzymiesięczny termin. I obieg guldenów i zobowiązań natychmiast płatnych kurczy się coraz bardziej: w dn. 30 czerwca wynosił (biorąc okrągło) 56 milj. w dn. 30 listopada już 40,6 miljona czyli spadł o 15 przeszło miljonów.

A przecie ruch portowy w Gdańsku w tym samym czasie dobitnie zwyżkował, więc nie zastojem trzeba to zjawisko tłumaczyć!

Można je zrozumieć tylko w ten sposób, że od guldena się ucieka".

Scalenie podatku przemysłowego od obrotów drożdżami.

Jak wiadomo, rozporządzeniem Min. Skarbu z dnia 13 kwietnia 1935 r. **z dniem 1 maja 1935 r. wprowadzony został pobór scalonego podatku przemysłowego od obrotów drożdżami.** Podatek ten łącznie z ustanowionemi doliczeniami oraz dodatkiem na rzecz związków samorządowych **wynosi obecnie ok. 14 gr. od kilograma drożdży.** Ponieważ uprzednio przemysł drożdżowniczy opłacał tytułem podatku przemysłowego od obrotu **około 6 gr. od 1 kg.,** powstałaby obecnie na skutek scalenia **różnica do wyrównania dla kupiectwa w wysokości 8 gr. od 1 kg.** Przerzucenie wszakże tej różnicy na kupiectwo, stanowiąc **dla handlu** zbyt wielkie obciążenie, mogłoby spowodować **zwyżkę cen drożdży dla konsumenta.**

Wychodząc z tych założeń, przemysł **drożdżowniczy przyjął na siebie z powyższych 8 gr. dodatkowo 4 gr. od 1 kg.** W ten sposób cena rynkowa drożdży mimo dodatkowego obciążenia, nie ulegnie zwyżce.

„A L F A" Naftowa Spółka z ogr. por.

BILANS Z DNIEM 30 KWIETNIA 1934 ROKU.

STAN CZYNNY:

		zł.
Prawa naftowe		1,378.616.60
Budynki: przemysłowe		439.023 32
gospodarcze		151.458.29
mieszkalne		602.684.60
Urządzenia kopalniane		9,312.036.04
Urządzenia techniczne		1,857.532.—
Inwentarz: żywy		7.600.—
martwy		138.115.52
Gotówka w kasie i bankach		14.199.16
Papiery procentowe		24.624 —
Udziały w innych przedsiębiorstwach		339 886.48
Materjały: surowce		263.413.60
techniczne		744.889 38
Produkty naftowe		1,576.771.80
Dłużnicy: odbiorcy	1.774.40	
dostawcy	3.518.35	
różni	162.374.45	167.667 20
Sumy przechodnie		2.179.88
		17,020.697.87
Udzielone gwarancje		1,422.038.55

STAN BIERNY:

		zł.
Kapitał zakładowy		1,500.000.—
Kapitał rezerwowy		1,022,103.18
Fundusz amortyzacyjny:		
Saldo z roku ubiegłego	7,579.122.85	
Dopisano w roku sprawozd.	767.622 97	8,346.745.82
Wierzyciele: dostawcy	17.470.93	
różni	6,015.450.49	6,032.921.42
Sumy przechodnie		353 05
Zysk za rok admin. 1933/34		118.574.40
		17,020.697.87
Zobowiązania gwarancyjne		1,422.038.55

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA CZAS OD 1 MAJA 1933 DO 30 KWIETNIA 1934 ROKU.

WYDATKI:

	zł.
Koszty administracji	142.386.58
Koszty ruchu	3,615.124 72
Koszty sprzedaży	694.695.08
Odsetki	31.746 45
Podatki	47.125.42
Różnice kursowe	157.93
Amortyzacje	812 347.13
Zysk za rok 1933/34	118.574.40
	5,462.157.71

PRZYCHODY:

	zł.
Dochody z zakładów	5,462.157.71
	5,462.157.71

Giełdy pieniężne

WARSZAWA
(26.IV — 2.V).

W okresie sprawozdawczym operacje giełdowe nie mogły rozwijać się normalnie, gdyż zbiegł się koniec ubiegłego z początkiem bieżącego miesiąca.

Naogół większych zmian nie można było zaobserwować.

Chwilami przeważało zaofiarowanie. Nastrój — niezdecydowany.

Na rynku spekulacyjnym ożywienie było większe, zwłaszcza w końcu okresu, gdy nastąpiła dewaluacja guldena gdańskiego. Monety złote silnie zwyżkowały. Zbyt wysoki kurs monet złotych tłomaczy się brakiem materjału, co odczuwać się daje od czasu zaniku tezauryzacji. I rzeczywiście zapotrzebowanie nprz. 1000 dolarów złotych już wywołuje nadmierny wzrost kursu, który nie można wobec tego uważać za miarodajny. O ile zaś przybywa, jak to się często zdarzało, sporo materjału z prowincji, kursy spadają z zawrotną szybkością.

Również, zgodnie z wiadomościami z rynków zagranicznych, nastąpił znaczny wzrost kursu srebra, którem handel zresztą nie jest u nas zakrojony na większą skalę.

Na rynku dewizowym obroty naogół były skromne. Zapotrzebowanie na dewizy zagraniczne było pokrywane przez Bank Polski łącznie z innemi bankami. Zdarzało się też, iż udział Banku Polskiego w pokrywaniu zapotrzebowania był zbyteczny, gdyż inne banki miały do dyspozycji te lub inne dewizy.

Tendencja była przeważnie słabsza, jak o tem zresztą świadczą obniżone kursy większości dewiz. Jedynie dewiza na Amsterdam była mocniejsza oraz bez zmiany pozostały dewizy na Berlin i Zurich.

Pod sam koniec okresu nastąpił raptowny a znaczny spadek kursu dewizy na Gdańsk, o czem zresztą na innem miejscu zamieściliśmy specjalną wzmiankę.

Na rynku pożyczek państwowych panowała tendencja niejednolita.

Z pożyczek premjowych słabsze były, jak zwykle po ciągnieniu, 3% Prem. Poż. Budowlana oraz Dolarówka. Dziwnem się jednak wydaje to, iż spadek tych premjówek rozpoczął się przed ciągnieniem, t. j. w momencie, gdy wtedy bywa największy popyt. 4% Prem. Poż. Inwestycyjna była mocniejsza i często poszukiwana, lecz na rynku się pojawiła mała ilość sztuk, wobec czego obroty były minimalne.

5% Poż. Konwersyjna nieznacznie się obniżyła, bez zmiany natomiast pozostała, początkowo zwyżkująca, 5% Konwersyjna Poż. Kolejowa.

Z pozostałych pożyczek mocniejsza była 6% Poż. Dolarowa, w przeciwieństwie do stale zniżkującej 7% Poż. Stabilizacyjnej.

Rynek prywatny papierów lokacyjnych cechowała apatja oraz nastrój mało zmieniony.

Z listów zast. Tow. Kred. Przemysłu Polskiego obracano wyłącznie 8% po kursach często się zmieniających i w rezultacie minimalną poniosły stratę.

Listy zast. Ziemskie wszelkich oprocentowań utrzymały się na niezmienionym poziomie przy obrotach nader ograniczonych.

Listy zast. m. Warszawy 5% tak dawne jak i nowe ulegały drobnym fluktuacjom przy dość skromnem zainteresowaniu.

Listami zastawnemi prowincjonalnemi zawierano tylko sporadyczne tranzakcje przy bardzo mało zmieniającym się nastroju.

Obligacje m. st. Warszawy były prawie bez ruchu. Zakupiono tylko jedną partję 6% VI poż. po kursie niższym od poprzedniego.

Z 5% obligacyj Polskiego Banku Komunalnego pojawiła się na rynku większa partja IV em., którą niezwłocznie zabrano po kursie 81.

Na rynku akcyjnym operacje rozwijały się w zbyt wolnem tempie przy tendencji naogół niejednolitej i obrotach mniejszych, niż w okresie poprzednim.

Akcje Banku Polskiego, pomimo, że codzień były przedmiotem tranzakcyj, były w nieliczowych obrotach. Kurs nieco się poprawił.

Akcje Warsz. Tow. Fabr. Cukru również były mocniejsze. Minimalną zwyżkę osiągnęły akcje Starachowickie.

Pozostałe akcje, a mianowicie: Lilpopy, Ostrowieckie, Norblin i Haberbusch większe lub mniejsze poniosły straty, z których największą — Norblin. Modrzejowskie — prawie bez zmiany.

Kursy nieurzędowe z końca okresu: 8% Poż. z 1925 (Dillon) 90.75 — 91, 7% Poż. Śląska 71.75 — 72.25, 7% Poż. m. st. Warszawy 71, 3% Renta Ziemska odcinki po zł. 1000 — 70, 6% Bony m. st. Warszawy I em. 96 w żądaniu, 95 — w płaceniu, 4½% listy zast. Wileńskiego Banku Ziemskiego 49.

Ruch kursów.

Dewizy: Amsterdam 357.75 — 358.45 — 358.30, Berlin 213.45 —213.20 — 213.35, Bruksela 89.78 — 89.75, Gdańsk 172.98— 173 — 100, Kopenhaga 113.90 —114.25—114.15, Londyn 25.54 — 25.48—25.59, Medjolan 43.87 — 43.71 — 43.75, Nowy Jork 5.28¾ (tylko z 30.IV), Kabel 5.29½ — 5.28 — 5.29¼, Oslo 128.25 — 127.85 — 128.60, Paryż 34.95½ — 34.93½ —34.94½, Praga 22.13 — 22.10, Sztokholm 131.75 — 131.50 — 132, Zurich 171.70 — 171.45 — 171.55.

Papiery państwowe: 3% Prem. Poż. Budowlana 44.75 — 42.25 — 42.45, Dolarówka 53.88 —52, 4% Prem. Poż. Inwestycyjna 105.25 (serje 109.50), 5% Poż. Konwersyjna 67.75 — 67.15 — 67.50, 5% Konwers. Poż. Kolejowa 63 — 62, 6% Poż. Dolarowa 78.50 — 80, 7% Poż. Stabilizacyjna 66.75 — 64 — 64.75. Listy zast. Państwowego Banku Rolnego: 7% — 83.25, 8% — 94. Listy zast. i obligacje komunalne Banku Gospodarstwa Krajowego: 5½% — 81, 7% — 83,25, 8% — 94 oraz 8% obligacje budowlane — 93.

Prywatne papiery lokacyjne: 8% listy zast. funtowe Tow. Kred. Przemysłu Polskiego 88.50 — 88. Listy zast. Ziemskie: 4½% 50.50 — 49.75 — 50, 8%— 49, 7% (dolar.) 49.25, 8% (dolar.). niegwarantowane przez Skarb Państwa — 49.25, Listy zast. m. Warszawy: 5% 69.50 —69 (drobne odcinki 70.25), 5% z 1933 r. 60.50 — 60 — 60.25, 5% listy zast. m. Częstochowy z 1933 r. 49.50 — 49.25 — 49.50, 5% listy zast. m. Łodzi z 1933 r. 52.50, 5% listy zast. m. Piotrkowa 48.88, 5% listy zast. m. Radomia 43.

5% obligacje Polskiego Banku Komunalnego IV em. 81.

6% obligacje m. st. Warszawy VI poż. 64.25.

Akcje: Bank Polski 88.75 — 88.50 — 89, Warsz. Tow. Fabryk Cukru 31 — 30.50 —31, Lilpop 10.60 — 10.30, Modrzejów 5.30 — 5.25, Ostrowiec 19, Starachowice 17 — 17.35 — 17.25, Norblin 35, Haberbusch 46.50 — 45.25.

Rynek prywatny. Banknoty: amerykańskie (Stan. Zjednocz.) 5.29 — 5.25¾ — 5.27¼, angielskie 25.54 — 25.48 — 25.57, austrjackie 100.25 — 100, czechosłowackie 21.94 — 21.99, francuskie 34.96 — 34.95, jugosłowiańskie 11.65 — 11. 50 — 11.75, niemieckie 198 — 198.50 — 194, rumuńskie 32.25 — 31.50 (za 1000 lei), węgierskie 96, sowieckie 160 — 157 — 177, szwajcarskie 171.60 — 171.40.

Monety: rubel złoty 4.66½ — 4.74, rubel srebrny 1.85 — 1.96, dolar złoty 9.08½ — 9.16.

Jedna stuzłotowa obligacja Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej jest lepszym wyrazem mądrej oszczędności, niż bezczynnie przechowywane tysiące.

Giełdy zamiejscowe.

(25.IV — 1.V).

Łódź.

Banknoty dolarowe 5.29 — 5.26, 3% Prem. Poż. Budowlana 43, Dolarówka 54.10 — 53, 7% Poż. Stabilizacyjna 66.25.

Kraków.

3% Prem. Poż. Budowlana 45, 5% Poż. Konwersyjna 67—67.15, Skonw. listy zast. b. Banku Krajowego: 4½% — 62.25, 4% — 62.50. Akcje: Bank Polski 88, cukrownia „Chodorów“ 108 — 108.50.

Poznań.

Dolarówka 52.50 — 53, Listy zast. Poznańskiego Ziemstwa Kred.: 4½% dolar. serji K. z 1933 r. 46, 4½% złote w złocie przestemplowane (dawniej dolarowe w złocie) 47.50 — 47.25.

Giełda Pieniężna w Warszawie 1934 r.

W dniu 29 kwietnia r. b. odbyło się doroczne ogólne zebranie członków Giełdy Pieniężnej w Warszawie.

Zebranie zagaił prezes Rady Giełdowej, p. Paweł Heilperin, który też z urzędu przewodniczył zebraniu.

Na porządku dziennym było zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1934 r., budżetu na 1935 r. oraz wybór 12 członków Komisji Rozjemczej oraz 5 — Komisji Rewizyjnej.

Sprawozdanie obok tekstu polskiego zawiera również francuski.

W dziale ogólnym podane są najwyższe i najniższe przeciętne kursy miesięczne w 1934 r. popularniejszych dewiz, papierów procentowych i akcyj.

Rada Giełdowa w roku sprawozdawczym odbyła 10 posiedzeń. Przy Radzie czynne były komisje: rozjemcza, dyscyplinarna, odwoławcza, kwalifikacyjna oraz nadzoru nad cedułą.

Rada administrowała funduszami im. Stanisława Gustawa **Bruna**, Stanisława **Rotwanda**, Mieczysława **Epsteina**, Kazimierza **Natansona**, Adolfa **Peretza** oraz Salomona i Marji **Neumanów**. W sprawozdaniu są podane nazwiska osób, które z odsetek otrzymały bądź stypendja, bądź zapomogi.

Komisja Dyscyplinarna była czynna 1 raz. Na mocy orzeczenia tej Komisji jeden z członków Giełdy został zawieszony w prawach członkowskich na rok.

Wyłoniony przez Komisję Rozjemczą Sąd Rozjemczy rozpatrywał 15 spraw, z których 7 załatwiono polubownie, 8 zaś zakończono wyrokiem sądu.

Wybrana w roku sprawozdawczym Rada ukonstytuowała się, jak następuje: Prezes — p. Paweł Heiperin, wiceprezes — p. Witold Rządkowski, gospodarz gmachu — p. Józef Skowronek oraz opiekun rachunkowości — p. Dr. Emil Spät.

Członków Giełdy na dzień 1 marca 1935 r. było 72, w tem banków akcyjnych 23, domów bankowych — 7, kantorów wymiany — 20 oraz firm handlowych i przemysłowych — 22.

Bilans Giełdy zamyka się cyfrą zł. 822.577,20.

W stanie czynnym bilansu gotowizna i banki wynoszą zł. 205.222,73, papiery wartościowe — zł. 84.315,42, gmach giełdy — zł. 325, dłużnicy — zł. 2.585, fundusze administrowane przez Giełdę w papierach procentowych — zł. 158.746,07, w gotowiźnie — zł. 18.342,80, papiery procentowe pracowników Giełdy — zł. 8.105,40, gotowizna funduszu oszczed. pracowników Giełdy — zł. 7.122,55 i gotowizna stypendja — zł. 13.137,23.

W stanie biernym: fundusz budowy domu zł. 236.333,81, nieruchomości — zł. 325.000, wpłaty na 1935 r. — zł. 7.396,70, wierzyciele — zł. 38.602,58, fundusz administrowany przez Giełdę — zł. 177.088,87, fundusz oszczędn. pracowników Giełdy — zł. 15.227,95, sumy stypendjalne do wypłaty — zł. 28.365,18. Nadwyżka dochodów wynosi zł. 9.790,06. Na rachunku przychodów i wydatków — przychód wynosi zł. 251.206,80 (składki członków, karty wstępu na Giełdę, wydawnictwo ceduły giełdowej, wprowadzenie papierów do ceduły, notowanie papierów i t. d. i t. d.).

Z rozchodów największą pozycją (zł. 150.164,28) stanowi wynagrodzenie personelu biurowego, następnie dożywocie b. maklerów Giełdy, utrzymanie domu, telefony i t. d., i t. d.

Projektowany budżet za 1935 r. po stronie dochodów i wydatków zł. 254.750.

Ostatni dział zawiera bardzo szczegółowo opracowaną statystykę, którą ilustruje 11 tablic oraz ceduła urzędowa z końca 1934 r.

Obroty ogólne wyniosły w 1934 r. zł. 494.974.788 wobec zł. 586.118.169 w 1933 r. Zmniejszenie się obrotów dotyczy tylko walut zagranicznych, natomiast papiery wartościowe wykazują wzrost. Bliższych szczegółów nie podajemy, gdyż co miesiąc Gazeta nasza zamieszcza dane o zaszłych zmianach przez okres miesięczny.

Zebranie ogólne zatwierdziło sprawozdanie wraz z bilansem za 1934 r. oraz preliminarz wydatków za 1935 r.

W końcu przystąpiono do wyborów.

Zostali wybrani do Komisji Rozjemczej: pp. Gabrjel Bereza, Józef Berson, Aleksander Bloch, Aleksander Blumental, Juljan Dzierżanowski, Jerzy Gelbfisz, Feliks Lipszyc, Marjan Kazimierz Majewski, Mieczysław Skowronek, Andrzej Szarski, Maksymiljan Szwarcenberg i Gustaw Werfel.

Do Komisji Rewizyjnej: pp. Herman Berlin, Józef Bychowski, Ignacy Marchwicki, Leonard Ostrowski i Zygmunt Zieliński.

OBWIESZCZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, co następuje:

I. Gmina Miejska Łódź, zgodnie z §§ 2 i 3 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 roku o przerachowaniu zobowiązań związków samorządowych oraz obligacyj, opartych na takich zobowiązaniach (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 1026), wypuszcza nowe złotowe obligacje pożyczki konwersyjnej, na zasadach, ustalonych w planie konwersji zatwierdzonych przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu decyzją N. S. F. 90/7/30 z dn. 22 lutego 1935 r. na pokrycie pożyczek obligacyjnych, zaciągniętych w latach 1915—1922 wraz z odsetkami za czas od 1 lipca 1925 roku do 30 czerwca 1934 roku, które będą przerachowane zzastrzeżeniami, wynikającemi z rozporz. Ministra Skarbu z dnia 20 lipca 1925 roku (Dz. U. R. P. Nr. 75, poz. 532), jak następuje:

1) Świadectwa tymczasowe, wydane na dowód subskrypcji pożyczki, zaciągniętej przez Gminę Miejską Łódź w roku 1915 w markach niemieckich w stosunku 27,2 groszy za markę niemiecką.

2) Świadectwa tymczasowe z roku 1915—16 w stosunku 50 gr. za 1 rubel.

3) Świadectwa tymczasowe z roku 1917 — w stosunku 21,2 gr. za markę niemiecką.

4) Obligacje I emisji w stosunku 20.83 gr. za markę niemiecką.

5) Obligacje II emisji w stosunku 16 67 gr. za markę niemiecką.

6) Obligacje III emisji w stosunku 30,30 gr. za 100 marek niemieckich.

7) Obligacje IV emisji w stosunku 1,67 gr. za 1000 marek polskich.

II. Obligacje złotowe oprocentowane są w tejże wysokości, w jakiej oprocentowane były podlegające obecnie konwersji świadectwa tymczasowe względnie obligacje.

III. Obligacje konwersyjne opiewają na okaziciela i nie podlegają wypowiedzeniu ze strony ich posiadacza.

IV. Pożyczka konwersyjna będzie umarzana drogą losowania w ratach półrocznych w ciągu lat 27-miu, po raz pierwszy w dniu 31 grudnia 1937 roku, przyczem losowanie odbywać się będzie 30 czerwca i 31 grudnia każdego roku.

Numery wylosowanych obligacyj będą podawane do publicznej wiadomości w drodze ogłoszeń.

Wylosowane obligacje będą płatne, poczynając od dnia następnego po losowaniu.

V. Gminie Miejskiej Łódź, począwszy od 1 stycznia 1938 roku służy prawo przedterminowego umarzania części lub całości pożyczki w drodze skupu z wolnej ręki lub przez dodatkowe losowanie, w tym ostatnim wypadku po cenie nominalnej.

O zamierzonem losowaniu Zarząd Miejski w Łodzi poda do publicznej wiadomości na pół roku przed terminem losowania.

VI. Bieg procentów od obligacji wylosowanej ustaje z dniem wyznaczonym na jej spłatę. Przy obligacjach przedstawionych do spłaty powinny znajdować się wszystkie kupony, których termin płatności jeszcze nie nastąpił. Wartość brakujących kuponów będzie potrącona z sumy obligacji.

VII. Do obligacji dołączony zostanie arkusz kuponowy. Kupony płatne będą półrocznie zdołu w Głównej Kasie Miejskiej w Łodzi 1 lipca i 2 stycznia każdego roku za zwrotem odpowiedniego kuponu.

VIII. Należność z tytułu obligacji przedawnia się po upływie lat 20, należność z tytułu kuponu przedawnia się po upływie 5 lat od daty jego płatności.

IX. Obligacje pożyczki konwersyjnej będą przyjmowane przez Zarząd Miejski w Łodzi w stosunku 3/4 wartości giełdowej tytułem kaucji przy wszelkich dostawach dla Zarządu m. Łodzi.

X. Wymiana obligacyj podlegających konwersji na obligacje złotowe nastąpi, począwszy od dnia 10 lipca 1935 roku.

Łódź, dnia 23 kwietnia 1935 r.

(—) **W. Wojewódzki.**

(Przedruk z Monitora Polskiego z 26 kwietnia 1935 r. Nr. 97).

Towarzystwo „O L E U M“ Ska z ogr. odp.

BILANS Z DNIEM 30 KWIETNIA 1934 ROKU.

STAN CZYNNY:		zł.	STAN BIERNY:		zł.
Grunty		412.379.78	Kapitał zakładowy		110.000.—
Budynki: gospodarcze		118.277.37	Fundusz amortyzacyjny:		
mieszkalne		59 150,—	Saldo z roku ubiegłego	381.938.41	
Urządzenia techniczne		227.705.—	Dopisano w roku sprawozd.	14.020.31	395.958.72
Inwentarz martwy		185.779.99	Wierzyciele różni		521.695.63
Papiery procentowe		768.—			
Straty i zyski:					
zysk za rok adm. 1933/34	9.409.08				
przeniesienie straty z lat ubiegłych	33.003 29	23.594 21			
		1,027.654.35			1,027.654.35

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA CZAS OD 1 MAJA 1933 DO 30 KWIETNIA 1934 ROKU.

WYDATKI:	zł.	PRZYCHODY:	zł.
Podatki	570.61	Tenuta dzierżawna	24.000.—
Amortyzacja	14 020.31		
Zysk za rok admin. 1933/34	9 409.08		
	24.000 —		24.000.—

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

PARYŻ. — Pomimo względnie nieznacznej aktywności, na giełdzie paryskiej panuje dość optymistyczny nastrój. Na rynku pieniężnym święcił tego dnia swój tryumf floren, w przeciwieństwie do funta, którego dotknęła lekka zniżka.

O ile chodzi o likwidację miesięczną, to bilans dokonał się w warunkach, nieodbiegających od normalnych. Jedynie kapitały oddane do dyspozycji giełdy były nieco mniejsze w porównaniu z poprzedniemi zamknięciami miesięcznemi. Pozatem najwięcej faworyzowane były akcje elektryczności i banków prywatnych. Papiery międzynarodowe utrzymane.

LONDYN. — Rynek spokojny, choć dobrze dysponowany. Walory przemysłu angielskiego utrzymywane na niezłym poziomie, szczególnie akcje przedsiębiorstw lotniczych i samochodowych. Papiery towarzystw naftowych zwyżkowały dość znacznie jak np. Shell. Zwyżka objęła również walory międzynarodowe, w przeciwieństwie do akcyj złota i miedzi, które były zupełnie zaniedbane. Pozatem lekka zwyżka kapitałów brytyjskich.

BERLIN. — Rynek niezwykle ociężały i mało aktywny, co stwarza atmosferę pesymizmu i przygnębienia. W obecnej chwili polepszenie jest mocno problematyczne i istnieją poważne obawy, że ten stan rzeczy potrwa dłuższy czas. Średnia spadków wynosi 1/2%.

Jedynie niektóre akcje sztucznego jedwabiu i konstrukcyj mechanicznych trzymają się jako tako i są przedmiotem nieznacznych zainteresowań. Tendencja bardzo słaba.

BRUKSELA. — Zaobserwowano znaczne ożywienie i wzmożenie obrotów. Szczególnie poszukiwane były walory elektryczności i kolonjalne. Pierwsze cieszyły się znacznym pokupem wśród szwajcarskich czynników zainteresowanych, drugie zaś były poważnym objektem pokupu ze strony sfer amsterdamskich. Tendencja wyraźnie zwyżkowa.

L O S O W A N I A

Bony Funduszu Inwestycyjnego

po zł. 25 wart. nom.

W dniu 2 maja 1935 roku wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone Nr. Nr.:

7477 7867 13597 24681 30371 30997 35806,

we wszystkich 10-ciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 694).

Wylosowane bony wykupywane są przez Kasy Urzędów Skarbowych po zł. 100 za bon 25-złotowy.

Wykaz numerów Bonów Fund. Inwest., wylosowanych w miesiącu kwietniu 1935 r.

Nr. Nr. **1711 2174 5124 5772 5820 10618 12720 14752 16337 16392 16908 17459 17473 18974 20739 22328 23845 24368 25031 26284 26838 28761 29540 32583 33634 36626 39027 39145.**

4% Prem. Poż. Dolarowa III serji

(Dolarówka)

Losowanie z dnia 1 maja 1935 r.

Wygrane:

Na dol. 12.000. Nr. 201583.

Po dol. 3.000. Nr. Nr. 138298 696272.

Po dol. 1.000. Nr. Nr. 296120 706010 740753 810110 941332 1108097 1167180.

Po dol. 500. Nr. Nr. 133224 418661 445622 488673 748322 880730 901869 1309105 1360324 1420167.

Po dol. 100. Nr.Nr. 5585 20223 31131 34766 66465 97820 107106 111041 146694 154658 198214 222832 232138 246944 320723 323491 346165 353476 358297 359187 418261 425954 435187 449097 486438 510795 516382 634999 639005 665449 686758

693988 716088 738067 753596 795396 802548 839675 853223 867865 906650 908701 949004 950944 970881 971696 987569 1011052 1035044 1060939 1077907 1106313 1111315 1135564 1147781 1166957 1173170 1178901 1186217 1186683 1194104 1198741 1203813 1208379 1220220 1257370 1261733 1289362 1335172 1339602 1384261 1389274 1403126 1415483 1450819.

Wypłata natychmiastowa.

3% Premjowa Pożyczka Budowlana

Losowanie z dnia 1 maja 1935 r.

Wygrane:

Na zł. 250.000 Nr. 761830.

Na zł. 50.000. Nr. 611475.

Po zł. 10.000. Nr. Nr. 12604 19795 205064 221082 498171 537506 541805 609732 861834 952443.

Po zł. 1.000. Nr. Nr. 1579 12282 24304 26199 26630 32403 68694 87721 89807 90307 150793 154776 168508 176256 186593 191993 209778 231274 245072 260740 267550 275969 278536 279113 293457 301564 309838 309982 318877 324986 325566 326184 333585 334385 337416 348720 355747 361588 367027 380729 381551 386306 391835 401102 411747 412002 418828 420324 433781 466721 473089 492354 494260 498326 499976 512379 529903 535658 536394 546226 548313 567590 592233 592557 598941 599139 603315 615432 622141 657234 667312 672788 685262 696047 709245 710082 712806 714165 720930 722448 727371 751769 769607 820265 833736 850236 866301 883046 889814 914057 920696 920736 924566 931840 946580 949573 965015 970067 977390 980855.

Wypłata natychmiastowa.

Akcyjny Bank H poteczny we Lwowie

Losowanie z dnia 26 kwietnia 1935 roku.

4% konw. listy zast. hipoteczne.

Ser. A. po 50 zł. Nr. Nr. 339 408 894 1951 1985 2694 4036 4094 4387 5256 5261 5706 5892 6445 6646 7210 7303.

Ser. B. po 100 zł. Nr. Nr. 1154 1554 2933 3003 3045 3738 3942 4052 4312.

Ser. C. po 1000 zł. Nr. Nr. 895 1504 2163 2196 2749 2904 2942 3519 3583.

4½% konw. listy zast. hipoteczne.

Ser. A. po 50 zł. Nr. Nr. 207 778 1265 1475 1517 1668 1760 1767 2090 2120 2161 2187 2207 2235 2272 2295 2697 3028 3234 3376 3754 4444 4664 4925 5083 5266 5670 6122 6640 7036 7139.

Ser. B. po 100 zł. Nr. Nr. 123 174 759 796 1098 1384 2049 2545 2634 2694 2705 2833 2869 3083 3176 3178 3522 3830 4007 4224 4433 4777 5743 6086 6370 6441 6486 6698 7029 7081 7687 7705 7874 8051 8333 8990 9083 9190 9217 9298 9327 9503 9706 9780 10037 10704 10750 12076 12575 12901 12960 13012 13435 13586 13629 13696 14417 14640 14746 14889.

Ser. C. po 1000 zł. Nr. Nr. 451 620 1055 1215 1222 1368 2191 3094 3315 3554 3620 3739 3817 3828 4145 4702 4943 5292 5301 5581.

Wypłata od dnia 1 maja 1935 roku.

Przebieg Subskrypcji 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej

Dowiadujemy się, że **Dom Bankowy D. M. Szereszowski w Warszawie, Plac Żel. Bramy 1,** subskrybował 3% Premjową Pożyczkę Inwestycyjną na sumę Zł. 300,000.

Obywatelski ten czyn zasługuje ze wszech miar na wyróżnienie publiczne i winien świecić przykładem pojmowania obowiązków społecznych i zrozumienia doniosłej wagi gospodarczej, jaką posiada 3% Premjowa Pożyczka Inwestycyjna.

Zastrzeżone papiery

Z Urzędu Długów Państwa

Urząd Długów Państwa zawiadamia, iż Sąd Okręgowy, Wydz. V w Warszawie **wzbronił wszelkich wypłat oraz dokonywania jakichkolwiek tranzakcyj** następującemi obligacjami **5% Państwowej Pożyczki Konwersyjnej z r. 1924.**

1) postanowieniem z dn. 10 stycznia 1934 r. Nr. V. Co 1274/33 obligacjami: Nr. Nr. 3601222 do 3601226 włącznie nom. wart. **po 10 zł.** każda; Nr. Nr. 3380313 **nom. wart. 50 zł.** Nr. Nr. 4239865 do 4239869 **nom. wart. po 100 zł.**

oraz świadectwami ułamkowemi: Nr. Nr. 536600, 536601 **nom. wart. po 1 zł.** Nr. Nr. 342568, 342569 **nom. wart. po 3 zł.** Nr. 130701 **nom. wart. 5 zł.**

2) postanowieniem z dn. 23 stycznia 1935 r. Nr. V. Co 889/34 obligacjami: Nr. Nr. 3641773 3641774 nom. wart. **po 10 zł.** każda. Nr. Nr. 4258535, 4258536 nom. wart. **po 100 zł.** każda. Nr. Nr. 4249779, 4249780, 4249783 nom. wart. **po 1000 zł.** każda.

3) postanowieniem z dn. 7 marca 1935 r. Nr. V. Co 6/35 obligacjami: Nr. Nr. 4286194, 4286195 nom. wart. **po 100 zł.** każda. Nr. Nr. 4311736 nom. wart. **1000 zł.**

4) postanowieniem z dn. 10 stycznia 1934 r. Nr. V. Co 1291/33 obligacjami: Nr. Nr. 2799955 do 2799957 włącz. nom. wart. **po 10 zł.** każda. Nr. Nr. 3319644 nom. wart. **50 zł.** Nr. 4180294 nom. wart. **500 zł.** oraz świadectwami ułamkowemi: Nr. 305115 nom. wart. **zł. 1.** Nr. 313119 nom. wart. **zł. 3.**

Ponadto Sąd decyzją z dnia 4 marca 1935 r. Nr. V. Co 1541/33, **uchylił zakaz dokonywania wypłat i tranzakcyj** odnośnie do obligacyj tejże pożyczki: Nr. Nr. 3063619 do 3063620 nom. wart. **po 10 zł.** każda. Nr. Nr. 3318025 nom. wart. **50 zł.** Nr.Nr. 4156847 do 4156850 włącz. nom. wart. **po 100 zł.** każda;

oraz **unieważnił** decyzją z dn. 18/III. 1935 r. Nr. V. Z. 1285/32 następujące obligacje tejże pożyczki: Nr. Nr. 3662518 nom. wart. **10 zł.** Nr. 3425889 nom. wart. **50 zł.** Nr. Nr. 4226382 do 4226384 włącz. nom. wart. **po 100 zł.** każda. Nr. 4099357 nom. wart. **500 zł.** i świadectwo ułamkowe tejże pożyczki Nr. 551246 nom. wart. **1 zł.**

Zastrzenia Urzędu Śledczego

3% Premjowa Poż. Budowlana

Nr.Nr. 32501 112588 112591 112599 — 600 112653 116306 155209 — 214 185836 188613 196794 256047 318137 322451 365261 370111 397767 400099 577610 610625 653494 783163 783177 831520

4% Premjowa Pożyczka Dolarowa — III serji.

Nr.Nr.: 15579 65928 120975 146619 172018 187431 191054 278019 278031 278622 300526 —28 300554 300557—59 300576 300578 300582 300584 300587—9 300591—92 300642 300658 300685 300708 300750 300994 307448 309661 — 2 309668 309769 309919 309927 309980 311036 325529 325549 334290 344125 350310 412631 412682 412769 418288 455056 457041 457044 469831 469852 503561 517885 519562 565451 588510 588604 588740 588762 588803 588938—39 588958 588965—66 588968 588980 588998 597609 642116 682501 721328 721886 731568 741652 774167 776092 776095 776389 783602 783605—06 783608 783610—11 783615—17 783621—22 783624 783629 791608 791648—50 815860—61 828508 — 10 828512 846833 847267 929279 946064 969394 992381 1092358 1092361 1092363 1098040 1105907 1110115 1110163 1110241—42 1110278 1110290 1116973 1132491 1155961 1155963 1264315 1285798—99 1341029 1341043 1341120 1357474—75 1380072 1380255 1380399 1380416 1386263—64 1386269 1394988 1394992 1408044 1408049 1408054 1453725 1470005 1470007 1470009 1470014 1470018.

4% Prem. Poż. Inwestycyjna

Ser. 1525 Nr. 11, Ser. 3076 Nr. 3, Ser. 4787 Nr. 45, Ser. 5023 Nr. 10, Ser. 5889 Nr. 48, Ser. 6943 Nr. 38.

6% Pożyczka Narodowa

Na zł. 500,—, wystawiona na nazwisko Chaima Bernhanta.

13 Akcyj Banku Polskiego

Na zł. 100,—.

ODWOŁANIE ZASTRZEŻENIA

Urząd Śledczy odwołuje zastrzeżenie, dotyczące:

4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemsk. w Warszawie

Na zł. 880.— Nr. 355581.

(Urząd Śledczy K. 136—36—X/35, 2—157/35 73—58/3 z dn. 24, 29 i 30/IV.1935 r.).

WZBRONIENIE WYPŁAT

Wydział I cywilny Sądu Okręgowego w Wilnie wzbronił wypłat oraz dokonywania jakichkolwiek tranzakcyj

L. Z. Wileńskiego Banku Ziemskiego, Serji VIII.

Na rub. 1.000,— Nr. 46798 **po rub. 500.—** Nr.Nr. 10668—71, **po rub. 100.—** Nr.Nr. 20148—51.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie wzbronił wypłat oraz dokonywania tranzakcyj.

8% L. Z. Piotrkowskiego Tow. Kred. Miejskiego

Nr.Nr. 10354 11872.

OGŁOSZENIE BANKU POLSKIEGO

Bank Polski zawiadamia o zagubieniu:

Akcyj Banku Polskiego

Nr. Nr. 10076 504636 — 40 708680.

(Monit. Polski Nr. 98, 100 z dn. 27 i 30.IV.1935 r.).

TERMINARZ AKCJONARJUSZA

20 maja.

Sp. Akc. Tow. Warsz. Oczyszczania i Sprzedaży Spirytusu „Rektyfikacja Warszawska“ — o godz. 18-ej w siedzibie Spółki w Warszawie przy ul. Dobrej 48/50.

Sp. Akc. Brzeskiauto w Poznaniu — o godz. 17-ej w sali posiedzeń Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu przy ul. Zwierzynieckiej 12.

Tow. Przedsiębiorstw Górniczych „Tepege“, Sp. Akc. w Warszawie — o godz. 10-ej w lokalu Spółki w Warszawie przy ul. Szpitalnej 12 m. 25.

21 maja.

Powszechny Bank Kredytowy Sp. Akc. — o godz. 16-ej w Warszawie w sali posiedzeń Banku w Warszawie przy ul. Moniuszki 10.

Bank Cukrownictwa, Sp. Akc. w Poznaniu — o godz. 17-ej w Poznaniu w gmachu własnym przy ul. Sew. Mielżyńskiego 7.

Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna — o godz. 10-ej w sali posiedzeń Spółki w Warszawie, przy ul. Zielnej 37.

Królewsko - Hucka Gazownia, Tow. Akc. — o godz. 17-ej w biurze Gazowni w Chorzowie I ul. Cmentarna 23.

Bank Amerykański w Polsce, Sp. Akc. — o godz. 16-ej w lokalu Banku w Warszawie, przy ul. Królewskiej 3.

Zakłady Przemysłowe Karola Eizerta, Sp. Akc. w Łodzi — o godz. 16-ej w Łodzi w lokalu Zarządu przy ul. Żwirki 19.

Towarzystwo Kopalń Węgla „Flora“ — o godz. 18-ej w Warszawie w lokalu Zarządu, Al. Jerozolimskie 28.

Sp. Akc. „Grand Hotel“ w Łodzi — o godz. 17-ej w Łodzi w siedzibie Zarządu przy ul. Piotrkowskiej 72.

Sp. Akc. Dom Handlowo-Przemysłowy Franciszek Fuchs i Synowie, Warszawa — o godz. 17, w lokalu Spółki przy ul. Miodowej 18.

22 maja.

Sp. Akc. wyrobów wełnianych, bawełnianych, M. Silbersteina w Łodzi — o godz. 16-ej w lokalu Zarządu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 40.

Sp. Akc. Przędzalnia Wełny Czesankowej „Dąbrówka“ — o godz. 17-ej w Łodzi w lokalu Zarządu przy ul. Piotrkowskiej 40.

Sp. Akc. Łódzkie Wąskotorowe Elektryczne Koleje Dojazdowe — o godz. 10.30 w lokalu Zarządu w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 77.

23 maja.

Tow. Ubezpieczeń „Przyszłość“ Sp. Akc. w Warszawie — o godz. 18-ej w Warszawie w lokalu Towarzystwa przy ul. Królewskiej 35.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WPP. **B. Godlewski i Hutorowicz** w miejscu. Niewylosowane i nic nie wygrały.

WP. **M. Piotrowski** w miejscu. Obie Poż. Bevilicqua zostały wylosowane do amortyzacji w jednem z ciągnień poprzednich. Ostatnie losowanie Prem. Poż. m. Medjolanu z 1866 r. odbyło się 16 września 1921 r. i od tego czasu są wycofane z obiegu. Serbska niewylosowana i nic nie wygrała.

REDAKCJA: ulica Śniadeckich 9, telefon 8-38-19. Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od g. 5—6. **ADMINISTRACJA:** w D/B Zjednoczonych Bankowców Antoni Pawlikowski i S-ka w Warszawie ulica Mazowiecka Nr. 1, telefon 220-70 — Konto P. K. O. Nr. 27111. **Warunki prenumeraty** w Warszawie i na prowincji: Rocznie zł. 20.— Półrocznie zł. 10.— Kwartalnie zł. 5 — Miesięcznie zł. 1.80. Zagranicą rocznie zł. 24.— Numer pojedyńczy 50 groszy. **Cena ogłoszeń:** 1 strona zł. 800.—; 1/2 strony zł. 450.—; 1/4 strony zł. 250.—; 1/8 strony zł. 150.—; 1/16 strony zł. 100. Drobne ogłoszenia: po zł. 1 za wiersz milim. lub jego miejsce.

Redaktor: Maksymiljan Polikier Zakł. Graf. E. i Dr. K. Koziańskich Wydawca: Helena Polikierowa